

Sygn. akt VI W 2613/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017 roku,

sprawy przeciwko **M. M. (1)**

synowi J. i B.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

(1) w dniu 26 listopada 2015 roku około godziny 09:45 we W. na ul. (...), poprzez szarpanie, dokonał zniszczenia klamki pojazdu marki F. o nr rej. (...); (2) w tym samym miejscu i czasie chodził wzdłuż jezdni w miejscu zabronionym;

tj. o wykroczenie z art. 124§1 kw i wykroczenie z art. 97 kw:

I. uznaje obwinionego M. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 124§1 kw oraz wykroczenia z art. 97 kw i za czyny te na podstawie art. 124§1 kw w zw. z art. 9§2 kw wymierza mu karę ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne na rzecz społeczności lokalnej w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w okresie 1 (jednego) miesiąca;

II. na podstawie art. 124§4 kw orzeka wobec obwinionego M. M. (1) obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego R. P. kwoty 260 (dwustu sześćdziesięciu) złotych - w terminie 6 (sześciu) miesięcy od daty prawomocności niniejszego wyroku - tytułem naprawienia wyrządzonej szkody;

III. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

Sygn. akt VI W 2613/16

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 26 listopada 2015 roku około godziny 09:45 we W. na ulicy (...) – na wysokości zajezdni tramwajowej Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. we W. – doszło do sytuacji konfliktowej między pokrzywdzonym R. P. jako kierującym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) a obwinionym M. M. (2) jako kierującym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...). Ustalono, iż w krytycznym czasie obydwie wskazane pojazdy poruszały się ulicą (...) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Ustalono także, iż przyczyną wskazanej sytuacji konfliktowej między pokrzywdzonym a obwinionym był zarzut M. M. (2) wobec R. P., iż kierujący samochodem osobowym marki F. (...) chwilę wcześniej miał zjechać mu drogę podczas manewru zmiany pasa ruchu, bez

włączenia kierunkowskazu i tym samym spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym – jednakże nie potwierdzono, iż takowa sytuacja w rzeczywistości miała miejsce.

Ustalono, iż we wskazanym miejscu i czasie kierujący samochodem osobowym marki F. (...) wyprzedził kierującego samochodem osobowym marki F. (...), a następnie gwałtownie zahamował i zatrzymał się na wysokości wjazdu do zajezdni tramwajowej – pokrzywdzony zatrzymał się za samochodem obwinionego. Ustalono także, że M. M. (1) wysiadł ze swojego pojazdu i podszedł (wzdłuż po jezdni) do pojazdu R. P., po czym przynajmniej kilkakrotnie mocno szarpnął za klamkę w przednich lewych drzwiach samochodu osobowego marki F. (...) – powodując ostatecznie zniszczenie tejże klamki poprzez jej wyrwanie; w tym momencie drzwi w pojeździe pokrzywdzonego były zablokowane. Nie wykluczono, iż obwiniony w krytycznym czasie faktycznie chciał zwrócić pokrzywdzonemu uwagę odnośnie spowodowania wcześniej [domniemanego] zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym – ustalono natomiast, że w krytycznym czasie M. M. (1) dopuścił się zniszczenia klamki w przednich lewych drzwiach samochodu osobowego marki F. (...) (stanowiącego własność R. P.) działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Ponadto ustalono, iż obwiniony we wskazanym miejscu i czasie zachowywał się agresywnie wobec pokrzywdzonego, tracąc kontrolę nad swoimi emocjami – M. M. (1) używał wobec R. P. wulgarnych określeń, a ponadto uderzył pięścią w szybę w przednich lewych drzwiach samochodu osobowego marki F. (...).

Ustalono, iż pokrzywdzony zapisał numer rejestracyjny drugiego pojazdu, po czym obawiając się dalszej agresji ze strony obwinionego wjechał na teren zajezdni tramwajowej – w tym samym czasie M. M. (1) wsiadł do swojego pojazdu i odjechał z miejsca zdarzenia. Ustalono także, iż bezpośrednio po zdarzeniu R. P. udał się do Komisariatu Policji W. O., gdzie złożył zawiadomienie o wykroczeniu i żądanie ścigania sprawcy tegoż czynu – przy czym pokrzywdzony podczas przesłuchania określił wartość (wyrządzonej przez obwinionego) szkody w swoim pojeździe na łączną kwotę 260 złotych. Nie wykluczono natomiast, iż na skutek zachowania M. M. (2) w samochodzie osobowym marki F. (...) powstały dodatkowe uszkodzenia, to jest uszkodzenia tzw. owiewki szyby w przednich lewych drzwiach tegoż pojazdu – jednakże nie zostały one wskazane przez oskarżyciela publicznego we wniosku o ukaranie obwinionego M. M. (2) wniesionym w sprawie (...).

(dowód: zeznania świadka R. P., karty 3-5 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 04 listopada 2016 roku, rozprawy z dnia 02 grudnia 2016 roku i rozprawy z dnia 11 kwietnia 2017 roku; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 12-13 akt oraz zapis AUDIO rozprawy z dnia 11 kwietnia 2017 roku; także: dokumenty załączone przez oskarżyciela publicznego do wniosku o ukaranie, karty 9-11 akt oraz informacja odnośnie obwinionego z Biura Ewidencji Ludności we W., karta 38 akt)

M. M. (1) aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym we W.. Zawód wyuczony: ślusarz spawacz. Stan rodzinny – kawaler, bezdzietny. M. M. (1) był uprzednio kilkakrotnie karany sędownie za przestępstwa – w tym za czyny przeciwko mieniu – obwiniony był także karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karty 12 i 76 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karty 30-31 akt oraz informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 41 akt)

M. M. (1) podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do zarzucanych mu wykroczeń – aczkolwiek obwiniony nie zakwestionował, iż w krytycznym czasie faktycznie mogło dojść do sytuacji konfliktowej z kierującym innym pojazdem. Według M. M. (2) „często jeżdżę ul. (...) i tam często kierowcy zajeżdżają drogę (...) nie przypominam sobie bym urwał jakąś klamkę (...) możliwe, że wysiadłem i zwróciłem komuś uwagę (...) nie mogę sobie przypomnieć szczegółów” (vide: karty 12-13 akt).

M. M. (1) na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017 roku zadeklarował, iż przyznaje się do popełnienia we wskazanym miejscu i czasie czynu polegającego na chodzeniu wzdłuż po jedni w miejscu zabronionym – przy czym obwiniony stanowczo zakwestionował swoje sprawstwo odnośnie czynu polegającego na celowym zniszczeniu klamki w przednich lewych drzwiach samochodu osobowego marki F. (...). M. M. (1) opisał swoją wersję przebiegu sytuacji konfliktowej z R. P. – według obwinionego w krytycznym czasie pokrzywdzony zmusił go do gwałtownego hamowania

i dlatego „wysiadłem, by zwrócić uwagę”. Ponadto według M. M. (2) tylko złapał On za klamkę w przednich lewych drzwiach samochodu pokrzywdzonego, ale jej nie wyrwał. Obwiniony dodatkowo oświadczył m.in. „nie jestem supermenem, by wyrywać klamki (...) to nie moja wina, że klamka odpadła (...) nie byłem pod wpływem emocji (...) pociągnąłem klamkę jednorazowo (...) to był rupieć (...) klamka sama odpadła (...) coś było nie tak z tą klamką” (vide: odsłuch rozprawy z dnia 11 kwietnia 2017 roku).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina M. M. (2) odnośnie obu zarzucanych mu czynów (opisanych w zarzucie wniosku o ukaranie) są oczywiste i jednoznaczne, a tym samym nie mogą one budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie świadczą o tym, iż M. M. (1) (we wskazanym miejscu i czasie) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 124§1 Kodeksu wykroczeń – obwiniony, niewątpliwie działając w zamiarze bezpośrednim, dokonał zniszczenia klamki w przednich lewych drzwiach samochodu osobowego marki F. (...) stanowiącego własność R. P., powodując straty w mieniu pokrzywdzonego o łącznej wartości 260 złotych. Ponadto jest zupełnie bezspornym, iż M. M. (1) (we wskazanym miejscu i czasie) swoim zachowaniem wyczerpał dodatkowo ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym – przy czym dyspozycja powołanego przepisu powołanej ustawy jest na tyle jednoznaczna i oczywista, że nie może ona budzić jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych. Jednocześnie podkreślić w tym miejscu należy, iż Sąd Rejonowy związany jest granicami oskarżyciela publicznego – dlatego też przedmiotem postępowania i wyrokowania w niniejszej sprawie może być wyłącznie zachowanie M. M. (2) opisane przez oskarżyciela publicznego we wniosku o ukaranie wniesionym do T. Sądu w sprawie (...).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego R. P. – natomiast wyjaśnieniom obwinionego M. T. Sąd dał wiarę tylko i wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy uznał za całkowicie wiarygodne zeznania świadka R. P., albowiem są one logiczne i spójne, a ponadto na każdym etapie postępowania w niniejszej sprawie zostały złożone spontanicznie. Podkreślić w tym miejscu należy, iż R. P. jest dla M. M. (2) zupełnie obcą osobą i jest naprawdę dziełem czystego przypadku, że we wskazanym miejscu i czasie doszło do sytuacji konfliktowej właśnie tych dwóch wskazanych kierowców – dlatego też nie sposób przyjąć, aby pokrzywdzony miał jakikolwiek powód bądź interes w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych z prawdą. Bardzo istotne znaczenie dla T. Sądu ma także okoliczność, iż wskazany świadek w żaden sposób nie starał się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń, a na S. rozpraw nie przejawiał jakiegokolwiek tendencji do konfabulacji bądź też (ewentualnie) koloryzacji swoich zeznań. Reasumując – pokrzywdzony R. P. (w przeciwieństwie do M. M. (2)) zaprezentował się przed T. Sądem jako osoba całkowicie wiarygodna i prawdziwa.

Analizując wyjaśnienia obwinionego Sąd Rejonowy dał im wiarę wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem T. Sądu twierdzenia M. M. (2) stoją w rażącej sprzeczności praktycznie z całym pozostałym zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego R. P.. Zważyć w tym miejscu należy, iż przyjęta przez obwinionego linia obrony jest przede wszystkim niespójna i nielogiczna – natomiast wyjaśnienia M. M. (2) odnośnie przyczyn „odpadnięcia” klamki w przednich lewych drzwiach samochodu pokrzywdzonego są nie tylko niewiarygodne, co wręcz naiwne. Co ważne – obwiniony po prostu nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego pokrzywdzony oskarża go o zachowanie, którego we wskazanym miejscu i czasie miał rzekomo się nie dopuścić. Ponadto T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż w toku przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności M. M. (2) lub mogącego choćby wzbudzić jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości odnośnie sprawstwa obwinionego odnośnie wykroczenia popełnionego na szkodę R. P..

Wina M. M. (2) odnośnie wykroczenia stypizowanego w art. 124§1 Kodeksu wykroczeń polega na tym, że mając (niewątpliwie) zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem celowo zdecydował się w krytycznym czasie dokonać zniszczenia cudzego mienia – bez żadnych wątpliwości zachowanie obwinionego w tym zakresie miało charakter chuligańskiego wybryku w rozumieniu art. 47§5 Kodeksu wykroczeń. Jest ponadto dla Sądu Rejonowego oczywistym, iż odnośnie przedmiotowego czynu obwiniony w krytycznym czasie działał z zamiarem bezpośrednim w rozumieniu art. 6§1 Kodeksu wykroczeń – konkluzja ta wynika jednoznacznie z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy. Jednocześnie T. Sąd stanął na stanowisku, iż odnośnie wykroczenia stypizowanego w art. 97 Kodeksu wykroczeń wina M. M. (2) przyjmuje także postać winy umyślnej, aczkolwiek zamiaru ewentualnego – obwiniony przyznał wprost, iż w krytycznym czasie miał świadomość, iż nie powinien chodzić wzdłuż jezdni w miejscu zabronionym – zatem (nawet działając pod wpływem emocji) przewidywał możliwość popełnienia przez siebie przedmiotowego wykroczenia i po prostu się na nią godził.

Uznając M. M. (2) za winnego popełnienia obu zarzucanych mu czynów Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę ograniczenia wolności w maksymalnym wymiarze określonym przez ustawodawcę. Mimo istniejących w niniejszej sprawie ważkich okoliczności obciążających T. Sąd uznał jednak, że przedmiotowa kara ograniczenia wolności będzie karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowych wykroczeń. Oczywiście T. Sąd ma na uwadze, iż M. M. (1) jest osobą zdemoralizowaną oraz przejawiającą ewidentnie lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego – gdyby nie właściwe zachowanie oraz opanowanie pokrzywdzonego R. P., to we wskazanym miejscu i czasie niewątpliwie doszłoby do rękoczynów, a dzisiaj M. M. (1) odpowiadałby za przestępstwo. Jednakże z drugiej strony Sąd Rejonowy nie może także tracić z pola widzenia zasady trafnej represji karnej oraz społecznego poczucia sprawiedliwości – dodatkowo ustawodawca w art. 35 Kodeksu wykroczeń określa wyjątkowy charakter kary aresztu. W przekonaniu T. Sądu to właśnie kara ograniczenia wolności będzie wobec M. M. (2) karą najwłaściwszą oraz (w obiorze społecznym) najbardziej sprawiedliwą – konieczność wykonania przez obwinionego nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne po odbyciu aktualnie wykonywanej kary pozbawienia wolności będzie całkowicie zgodnie z zasadami słuszności oraz społecznym poczuciem sprawiedliwości. M. M. (1) powinien zrozumieć i przyjąć do wiadomości, że wymiar sprawiedliwości nie będzie miał żadnego pobłażania ani wyrozumiałości dla celowego niszczenia cudzego mienia, natomiast ewentualne kolejne naruszenia porządku prawnego z jego strony spotkają się z ostrą i zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego – z uwagi na właściwości i warunki osobiste sprawcy – kara ograniczenia wolności najlepiej spełni swoje cele i zadania w zakresie prewencji szczególnej. Obwiniony niewątpliwie ma spore problemy z odróżnieniem dobra i zła – jednakże konieczność odpracowania (oraz zadośćuczynienia pokrzywdzonemu) swojego nagannego zachowania w krytycznym czasie niewątpliwie pomoże M. M. (2) na wyciągnięciu odpowiednich wniosków na przyszłość. T. Sąd uznał ponadto, że kara orzeczona wobec M. M. (2) jest najbardziej celowa również ze względu na wymogi prewencji ogólnej - wybryki chuligańskie nie mogą przecież nigdy popłacać - natomiast w środowisku obwinionego przedmiotowa kara zostanie zrozumiana jako sprawiedliwa odpłata za czyny zabronione i ostrzeżenie przed lekceważeniem porządku prawnego.

Orzekając o kosztach postępowania T. Sąd mimo opisanych wyżej okoliczności obciążających uznał jednak za zasadne zastosować wobec M. M. (2) dyspozycję art. 624§1 k.p.k. i zwolnić obwinionego w całości od ponoszenia tychże kosztów uznając, że konieczność ich uiszczenia byłaby jednak dla jego osoby nazbyt uciążliwa ze względu na aktualną sytuację osobistą i majątkową. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie widział żadnych podstaw, aby nie uwzględnić słusznego żądania pokrzywdzonego R. P. odnośnie nałożenia na M. M. (2) obowiązku uiszczenia na Jego rzecz równowartości wyrządzonej w krytycznym czasie szkody – stosowne rozstrzygnięcie zawarto w pkt. II części dyspozytywnej wyroku T. Sądu z dnia 11 kwietnia 2017 roku wydanego w niniejszej sprawie.